



Sygn. akt I NSNc 446/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Mirosław Sadowski (sprawozdawca)

Magdalena Maria Wiszniewska (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa [...] Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego
Niestandardyzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w G.
przeciwko A. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 16 lutego 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty
Sądu Rejonowego w L. z 21 maja 2018 r.,

sygn. VI Nc-e [...],

1. oddała skargę,

**2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

W dniu 28 marca 2017 r. A. G. zawarła z T. [...] Sp. z o.o. z siedzibą w W.
umowę pożyczki gotówkowej w wysokości 14.400,00 zł na okres 30 miesięcy od

dnia zawarcia umowy do dnia 25 września 2019 r. Oprocentowanie pożyczki ustalono na 10% w stosunku rocznym, zaś rzeczywista stopa oprocentowania wyniosła 110,24%, całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę wyniosła 16.296,63 zł, a składały się na nią: a) całkowita kwota pożyczki - 7.200,00 zł, b) całkowity koszt pożyczki w wysokości 9.096,63 zł, na który składały się: odsetki naliczone za cały okres obowiązywania umowy w wysokości 1.896,63 zł; opłata prowizyjna - 5.400,00 zł, opłata za udzielenie pożyczki - 1.800,00 zł. Pożyczka miała zostać spłacona w 30 ratach płatnych od 25 kwietnia 2017 r. do 25 dnia każdego miesiąca. A. G. uiściła dwie raty, następnie zaniechała spłaty pożyczki, na skutek czego umowa pożyczki, pismem z 5 listopada 2017 r., została wypowiedziana.

Na skutek umowy cesji wierzytelność nabył [...] Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Zamknięty z siedzibą w W., następnie (na podstawie umowy cesji z 27 lutego 2018 r.) wierzytelność nabył E. [...] Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G.. Pozwana została poinformowana o dokonanej cesji wierzytelności, ze wskazaniem numeru rachunku bankowego, na który zobowiązana jest uiścić należną kwotę. Nadto wierzyciel załączył propozycje ugody, na którą pozwana nie odpowiedziała.

Pozwem z dnia 8 maja 2018 r., E. [...] Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G., wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym wystąpił przeciwko A. G. o zapłatę kwoty 14.726,66 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że przedmiotowa wierzytelność powstała w związku zawarciem w dniu 28 marca 2017 r., przez pozwaną A. G. z T. [...] Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowy pożyczki nr PG [...] na kwotę 16.296,63 zł. W związku z zaniechaniem przez pozwaną spłaty pożyczki, umowa została wypowiedziana w dniu 5 listopada 2017 r. i z tą datą ww. kwota roszczenia stała się wymagalna. W dniu 27 lutego 2018 r. na podstawie umowy cesji wierzyciel dokonał przelewu przysługującej mu od pozwanej wierzytelności na rzecz powoda, o czym zawiadomił A. G..

Zgodnie z uzasadnieniem pozwu, kwota zadłużenia A. G. na dzień wniesienia powództwa wynosiła 14.726,66 zł, na co składały się kwoty: 13.482,23 zł - suma niespłaconego kapitału udzielonej pożyczki; 344,93 zł - suma odsetek umownych wynikających z umowy; 899,05 zł - suma odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od niezapłaconej należności głównej.

Powód podkreślił, że podjął bezskuteczne próby polubownego odzyskania należnej mu kwoty od pozwanej, kierując do niej wezwania do zapłaty.

Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 21 maja 2018 r., sygn. akt I Nc-e [...] Sąd Rejonowy w L. orzekł, że pozwana A. G. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu ma zapłacić powodowi kwotę 14.726,66 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.555,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu albo wnieść w tym terminie sprzeciw do Sądu.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że po przeprowadzeniu wstępnej kontroli pozwu pod względem braków formalnych stwierdził, że pozew nie zawiera braków formalnych i został należycie opłacony. Sąd uznał, że twierdzenia powoda zasługują na uwzględnienie, gdyż tworzą logiczną, spójną całość i korelują z dowodami przedstawionymi przez powoda. Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 505³² ustawy z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2018, poz. 155 ze zm.; dalej: k.p.c.) w Elektronicznym Postępowaniu Upominawczym powód nie załącza dowodów do pozwu a jedynie wskazuje na istnienie stosownych dowodów, na których opiera żądanie pozwu dołączając ich listę.

Nakaz zapłaty wraz z odpisem pozwu oraz pouczeniem o prawie, sposobie i terminie wniesienia sprzeciwu został doręczony pozwanej na adres wskazany w pozwie i odebrany przez nią w dniu 25 maja 2018 r.

Od powyższego nakazu nie został wniesiony sprzeciw, a Sąd Rejonowy w L. postanowieniem z 4 lipca 2018 r. zaopatrzył powyższy nakaz zapłaty z klauzulę wykonalności.

W oparciu o powyższy tytuł wykonawczy, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w L. G. W. prowadził przeciwko A. G. postępowanie egzekucyjne o sygn. Km [...], które postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2020 r. zostało umorzone na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.

A. G. zwróciła się do Prokuratora Generalnego z wnioskiem o wywiedzenie skargi nadzwyczajnej, do którego załączyła oryginał umowy pożyczki z dnia 28 marca 2017 r., którą zawarła ze spółką T. [...] Sp. z o.o. z siedzibą w W..

Prokurator Generalny 30 marca 2021 r., działając na podstawie art. 89 §1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tj. Dz.U. 2021, poz. 154; dalej: u.SN), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej poprzez zagwarantowanie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 64 ust. 1 i 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78. poz. 486 ze zm.; dalej: Konstytucja), takich jak prawo do własności oraz ochrona konsumenta, a ponadto prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami określonymi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji, jako sprawiedliwości proceduralnej, wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w L., VI Wydział Cywilny w dniu 21 maja 2018 r., sygn. akt I Nc-e [...] w sprawie z powództwa E. [...] Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. przeciwko A.G o zapłatę.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

I. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 353 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1145; dalej: k.c.) w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na wadliwym uznaniu, że umowa pożyczki, w której pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty pożyczki w kwocie 7.200,00 zł, opłaty za udzielenie pożyczki w kwocie 1.800,00 zł, opłaty prowizyjnej w wysokości 5.400,00 zł oraz odsetek umownych w łącznej kwocie 1.896,63 zł jest w całości ważna jako zgodna z zasadą swobody umów, podczas gdy jej treść i cel, z uwagi na regulacje dotyczące zastrzeżenia opłaty operacyjnej mającej charakter „lichwiarski” są sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki oraz zmierzały do obejścia prawa, tj. przepisów określonych w art. 359 § 1 i 2 k.c., a także są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,

co powoduje, że w opisanym zakresie umowa ta jest nieważna w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. jako sprzeczna z ustawą;

II. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 505³³ k.p.c. w zw. z art. 499 § 1 pkt 1 k.p.c. i w zw. z art. 505²⁸ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu 21 maja 2018 r., poprzez wydanie zaskarżonego nakazu zapłaty uwzględniającego powództwo w całości i zasądzającego dochodzone pozwem roszczenie w sytuacji, gdy wysokość żądania pozwu ponad kwotę 7.200,00 zł była oczywiście bezzasadna, bowiem umowa z której było wywodzone roszczenie była nieważna, na zasadzie art. 58 § 1 i 3 k.c., jako sprzeczna z prawem i zmierzająca do obejścia prawa, stąd brak było możliwości wydania nakazu zapłaty co do części roszczenia i oddalenia pozwu w tym zakresie, a konieczne było skierowanie sprawy na rozprawę;

III. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. 2019, poz. 1083; dalej: u.k.k.) w zw. z art. 385 § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż określenie w umowie pożyczki kosztów pozaodsetkowych na poziomie nieprzekraczającym maksymalnego pułapu określonego w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim skutkuje automatycznym ustaleniem, iż postanowienia umowne sformułowane zgodnie z tym przepisem nie mogą być uznane za abuzywne, a zatem wykluczają możliwość i obowiązek kontroli przez Sąd postanowień umowy pod kątem ich abuzywności, stanowiąc swoistego rodzaju przepis *lex specialis* wyłączający możliwość stosowania art. 385¹ § 1 k.c., w sytuacji gdy przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim nie określa sam w sobie praw i obowiązków stron umowy, lecz poprzestaje na ograniczeniu ich swobody ustalenia pozaodsetkowych kosztów kredytu powyżej pewnego poziomu i nie wyłącza obowiązku Sądu weryfikacji czy takie ustalenie ma w sprawie nieuczciwy charakter, podczas gdy w umowie pożyczki gotówkowej nr PG [...] z dnia 28 marca 2017 r., stosunek kosztów pozaodsetkowych w postaci opłaty za udzielenie pożyczki w wysokości 1.800,00 zł, prowizji w wysokości 5.400,00 zł i odsetek w kwocie 1.896,63 zł do wysokości rzeczywiście udzielonej pożyczki A. G. w kwocie 7.200,00 zł, stanowił niedozwolone zastrzeżenie umowne

prowadzące do rażącej i niczym nieuzasadnionej nierównowagi obowiązków stron na niekorzyść A. G. jako konsumenta;

IV. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 64 ust. 1 i art. 76 Konstytucji, takich jak prawo do własności oraz ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą, przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi poprzez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym kwoty 14.726,66 zł wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki zawartej przez A. G. z T. [...] Sp. z o.o. z siedzibą w W., bez uwzględnienia konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy i bez zbadania przez Sąd z urzędu potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z której wynikało zobowiązanie, w sytuacji gdy zawarte w niej zapisy odnoszące się do rażąco wygórowanych i nieproporcjonalnych do wysokości udzielonej pożyczki kosztów pozaodsetkowych w postaci prowizji i opłaty za udzielenie pożyczki, stanowiących *de facto* ukryte oprocentowanie pożyczki na poziomie zabronionym przez prawo i w istocie zmierzającej do obejścia zakazu lichwy, w sposób istotny naruszały równowagę kontaktową na niekorzyść pozwanej konsumentki i implikowało obowiązek zbadania przez Sąd jej postanowień w kontekście zgodności z art. 36a u.k.k. w zw. z art. 385 k.c., co winno skutkować, wobec ustalenia oczywistej zasadności roszczenia w tym zakresie, zgodnie z art. 505³³ w zw. z art. 499 § 1 pkt 1 i art. 505²⁸ k.p.c. stwierdzeniem braku podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazaniem sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym właściwemu sądowi, zaś zaniechanie powyższego skutkowało bezpodstawnym wzbogaceniem się powodowej Spółki i naruszało prawo do własności A. G. jako konsumenta, a także godziło w prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami określonymi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji jako sprawiedliwości proceduralnej mającej zapewnić pozwanej rzetelność prawa do sądu i pozbawiło pozwaną skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi wynikającymi z art. 7 ust. 1 Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L. 1993.95.29; dalej: Dyrektywa 93/13/EWG).

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN skarżący wniósł o:

1. uchylenie nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w L., VI Wydział Cywilny w dniu 21 maja 2018 r., sygn. akt I Nc-e [...] w sprawie z powództwa E. [...] Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. przeciwko A. G. o zapłatę w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ww. Sądowi oraz pozostawienie mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej,

2. wydanie przez Sąd Rejonowy w L. postanowienia o wstrzymaniu wykonania zaskarżonego nakazu zapłaty do czasu ukończenia postępowania ze skargi nadzwyczajnej, z uwagi na grożącą pozwanej niepowetowaną szkodę.

Postanowieniem z 28 maja 2021 r., sygn. akt VI Nc-e [...], Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym [...] w L., VI Wydziale Cywilnym na podstawie art. 388 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty z dnia 21 maja 2018 r. wydanego w sprawie Nc-e [...] do czasu rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi nadzwyczajnej od prawomocnego nakazu zapłaty wydanego w sprawie VI Nc-e [...] wniesionej przez Prokuratora Generalnego w dniu 30 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego - a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie ustawy, może być wniesiona jedynie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyrok Sądu Najwyższego z: 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczególnych - uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne

dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu - jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) - nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (zob. wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., Riabikh przeciwko Rosji, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi, wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia jakichkolwiek innych okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, który jest jednym z dwóch podmiotów wskazanych w art. 115 § 1a u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zaskarżony nakaz zapłaty wydany w elektronicznym postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w L. nie może także zostać uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ponadto, jest to pierwsza skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie. Reasumując, należy stwierdzić, że nie zachodzą przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero przeprowadzić ocenę tego, czy w przypadku uznania jednej z przesłanek szczególnych skargi za uzasadnioną, wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu nakazowi zapłaty wydanemu w elektronicznym postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w L. 21 maja 2018 r., sygn. akt VI Nc-e [...], zarzuty odwołujące się do dwóch przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy rozważył zarzut naruszenia konstytucyjnych zasad, praw i wolności człowieka i obywatela. Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 64 ust. 1 i art. 76 Konstytucji, takich jak prawo do własności oraz ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą, przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, bez uwzględnienia konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy i bez zbadania przez Sąd z urzędu potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z której wynikało zobowiązanie.

Artykuł 76 Konstytucji stanowi, że władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie przyjmuje, że przepis ten „nakłada na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi” (zob. wyroki TK: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 10 października 2000 r., P 8/99). O nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok TK z 11 lipca 2011 r. P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt. III. 2.4.; zob. także wyrok TK z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie jednak celem tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki TK: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP).

Poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji, znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: TFUE, wersja skonsolidowana: Dz. Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r., s. 47). Stosownie do treści art. 12 TFUE wymogi ochrony konsumentów muszą być uwzględniane przy określaniu i realizacji wszystkich innych polityk i działań Unii, bowiem polityka ochrony konsumentów ma na celu poprawę jakości życia wszystkich obywateli Unii. Odniesienie do wysokiego poziomu ochrony konsumentów jest również zawarte w artykule 38 Karty Praw Podstawowych UE. Jeśli dodatkowo wziąć pod uwagę fakt, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, wówczas oczywiste staje się, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji nie może

abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04). W wyroku z 11 lipca 2011 r., P 1/10, (OTK-A 2011, nr 6, poz. 53) Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że „Instrumenty ochrony konsumentów wynikające z Konstytucji rozwijane są w polskim prawie również pod wpływem rozwiązań prawnych Unii Europejskiej. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w części trzeciej normującej polityki i działania wewnętrzne Unii obejmuje również ochronę konsumenta. Zgodnie z art. 169 TFUE Unia przyczynia się do ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i interesów gospodarczych konsumentów, jak również wspierania ich prawa do informacji, edukacji i organizowania się w celu zachowania ich interesów.” Trybunał Konstytucyjny zasadnie dokonuje więc wykładni art. 76 Konstytucji z uwzględnieniem przepisów prawa UE i to nie tylko przepisów traktatowych, lecz także aktów prawa pochodnego UE (zob. wyrok TK z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03 oraz wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04 pkt. I).

Zgodnie z zasadami znajdującymi obecnie wyraz w art. 169 ust. 2 lit. a) w zw. z art. 114 TFUE przyjęty został jeden z istotnych instrumentów ochrony konsumentów, jakim jest Dyrektywa z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L 1993, nr 95, s. 29; dalej: Dyrektywa 93/13/EWG). Jej celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. W dniu 11 czerwca 2008 r. weszła w życie Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U. UE L 2008, nr 133, poz. 66; dalej: Dyrektywa 2008/48/WE).

Uznanie art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u. SN pozwala na przeprowadzenie oceny zgodności z tym przepisem zaskarżonego nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Przede wszystkim nie budzi wątpliwości to, że przedmiotowa umowa zawarta pomiędzy powódką i pozwaną, jest umową o kredyt konsumencki.

Jako taka objęta jest ona zakresem zarówno dyrektywy 93/13/EWG jak i dyrektywy 2008/48/WE. Wobec harmonizacji przepisów w tym zakresie na szczeblu unijnym, wykładnia zakresu ochrony konsumentów gwarantowanej art. 76 Konstytucji w odniesieniu do umów konsumenckich powinna zostać dokonana przy uwzględnieniu właśnie tych przepisów.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13/EWG mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42; podobnie wyroki: z 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58). Wśród odpowiednich i efektywnych środków gwarantujących konsumentom prawo do skutecznego środka prawnego musi znaleźć się możliwość wytoczenia powództwa lub wniesienia zarzutów w racjonalnych warunkach proceduralnych, w ten sposób, by korzystanie z przyznanych konsumentom praw nie było obwarowane warunkami, w szczególności terminem lub kosztami, które ograniczałyby korzystanie z praw gwarantowanych w dyrektywie 93/13 (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 63; podobnie wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo). *Prima facie*, same przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie nakazowe nie dają sądowi podstaw do tego, by rozpatrując wniosek o wydanie nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, brać pod uwagę inne okoliczności niż wskazane w pozwie. W perspektywie samych tylko przepisów k.p.c. sąd, rozpatrując wniosek o wydanie nakazu zapłaty, nie ma podstaw do badania z urzędu treści stosunku podstawowego, zatem nie bada potencjalnie nieuczciwego charakteru treści umowy o pożyczkę konsumencką. Możliwość ta zaistnieje dopiero

wówczas, gdy konsument wniesie sprzeciw, a sprawa zostanie skierowana do postępowania zwykłego (art. 505³⁶ § 1 k.p.c.).

W wyroku z 13 września 2018 r., w sprawie C-176/17, Profi Credit v. Polska, (EU:C:2018:711, pkt 64-68) TSUE - badając przepisy postępowania nakazowego z weksla - wskazał, że polskie przepisy regulujące postępowanie nakazowe dają pozwanemu prawo podważenia nakazu zapłaty poprzez wniesienie zarzutów (art. 480², art. 493 k.p.c.), jednak wykonanie tego uprawnienia jest uzależnione od spełnienia wyjątkowo restrykcyjnych w opinii TSUE przesłanek, za jakie uznano krótki termin dwutygodniowy (art. 480² § 1 k.p.c.), wymogi odnośnie pisma zawierającego zarzuty pozwanego konsumenta (art. 480³ § 2 k.p.c.) oraz wysokie koszty opłaty sądowej, trzykrotnie wyższe niż ponoszone przez powoda - przedsiębiorcę (art. 19 ust. 2 pkt 1 oraz 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2020, poz. 755 ze zm.)). Zdaniem TSUE powyższe okoliczności uzasadniają stwierdzenie, że istnieje ryzyko, że pozwani konsumenci nie wniosą wymaganych zarzutów - czy to ze względu na przewidziany w tym celu bardzo krótki termin, czy to dlatego, że mogą być zniechęceni do podejmowania obrony ze względu na koszty generowane przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu, czy też dlatego, że nie znają lub nie rozumieją zakresu swoich praw, czy wreszcie ze względu na ograniczoną treść pozwu o wydanie nakazu zapłaty wniesionego przez przedsiębiorcę, a zatem niepełny charakter informacji, którymi dysponują (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 69; podobnie wyrok z 18 lutego 2016 r., Finanzmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z 21 czerwca 2016 r., Aktiv Kapital Portfolio, C-122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37).

W okolicznościach niniejszej sprawy powód wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym opisane wyżej ograniczenia nie występują. Wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty nie wymaga opłaty, nie wymaga także profesjonalnej pomocy prawnej, gdyż przepisy k.p.c. nie precyzują żadnych wymagań formalnych takiego pisma, poza wymaganiami ogólnymi. Wobec powyższego nie istnieje ryzyko, że pozwany konsument nie wniesie wymaganych zarzutów zniechęcony do podejmowania obrony ze względu na koszty generowane

przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu czy też nieznamość swoich praw.

W elektronicznym postępowaniu upominawczym mogą być dochodzone roszczenia pieniężne, które stały się wymagalne w okresie trzech lat przed dniem wniesienia pozwu (art. 505²⁸ i art. 505^{29a} k.p.c.). Elektroniczne postępowanie upominawcze ma charakter wezwania do zapłaty w sprawach, w których stan faktyczny nie jest skomplikowany i nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego. Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że pozwana uiściła zaledwie 2 raty z 30, następnie zaniechała uiszczania rat, nie odpowiedziała na propozycję polubownego załatwienia sporu, nie kwestionowała roszczenia. Wobec powyższego powód dokonał wyboru elektronicznego postępowania upominawczego, jako sposobu dochodzenia swoich roszczeń wobec pozwanej.

Zgodnie z art. 505²⁸ k.p.c. w zw. z art. 499 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania zaskarżonego nakazu zapłaty; t.j. Dz. U. 2018, poz. 155 ze zm.) nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie może być wydany, jeżeli według treści pozwu: 1) roszczenie jest oczywiście bezzasadne; 2) przytoczone okoliczności budzą wątpliwości; 3) zaspokojenie roszczenia zależy od świadczenia wzajemnego; 4) miejsce pobytu pozwanego nie jest znane albo gdyby doręczenie mu nakazu nie mogło nastąpić w kraju. Zasadą jest zatem wydanie nakazu zapłaty.

Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 505²⁸ k.p.c. w zw. z art. 499 § 1 k.p.c., podnosząc, że roszczenie powoda jest oczywiście bezzasadne. Oczywiście bezzasadność roszczenia oznacza sytuację, w której z samych twierdzeń pozwu i jego uzasadnienia (bez potrzeby wyjaśnień i niezależnie od wszelkich ustaleń, jakie mogłyby zostać poczynione w toku postępowania dowodowego) wynika, że musi być ono oddalone (M. Manowska, *Postępowania odrębne w procesie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 186). Ocena ta sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy w świetle prawa materialnego przytoczenia faktyczne powoda uzasadniają dochodzone roszczenie (tak K. Weitz [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 827, teza 4). W treści pozwu powód opisał okoliczności zawarcia umowy kredytu konsumenckiego, zaniechanie przez pozwaną spłacania rat, wskazał wysokość

roszczenia ze wskazaniem wysokości roszczenia z tytułu odsetek umownych oraz odsetek za opóźnienie, nieskuteczne próby polubownego rozstrzygnięcia sporu, a na powyższe okoliczności przywołał stosowne dowody. Nadto w pozwie wnoszonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód powinien wskazać dowody na poparcie swoich twierdzeń. Dowodów nie dołącza się do pozwu. Przepisu art. 128 nie stosuje się (art. 505³² § 1 k.p.c.). Wobec powyższego Sąd nie miał możliwości skutecznego zbadania stanu faktycznego i prawnego w celu zniwelowania braku równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą. Powyższe uzasadnia stwierdzenie, że Sąd w zaskarżonym orzeczeniu nie zastosował przepisów Dyrektywy 93/13/EWG, co stanowi naruszenie praw konsumenta chronionych na podstawie art. 76 Konstytucji. Mając jednak na uwadze uproszczony charakter procedury wnoszenia sprzeciwu od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym konsument nie ponosi żadnych kosztów związanych z wniesieniem sprzeciwu, a wniesienie sprzeciwu nie jest obwarowane restrykcyjnymi warunkami, których spełnienie wymagałoby pomocy profesjonalisty, to naruszenia nie można ocenić jako rażącego.

Na marginesie wskazać należy, że w wyniku nowelizacji przepisów postępowania cywilnego, mającego na celu ograniczenie nadużyć wobec konsumentów w elektronicznym postępowaniu upominawczym, ustawodawca nie zdecydował o wyłączeniu z tego postępowania spraw przeciwko konsumentom.

Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu także rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 36a u.k.k. w zw. z art. 385¹ § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż określenie w umowie pożyczki kosztów pozaodsetkowych na poziomie nieprzekraczającym maksymalnego pułapu określonego w art. 36a u.k.k. skutkuje automatycznym ustaleniem, iż postanowienia umowne sformułowane zgodnie z tym przepisem nie mogą być uznane za abuzywne, a zatem wykluczają możliwość i obowiązek kontroli przez Sąd postanowień umowy pod kątem ich abuzywności, stanowiąc swoistego rodzaju przepis *lex specialis* wyłączający możliwość stosowania art. 385¹ § 1 k.c., w sytuacji gdy przepis art. 36a u.k.k. nie określa sam w sobie praw i obowiązków stron umowy, lecz poprzestaje na ograniczeniu ich swobody ustalenia pozaodsetkowych kosztów kredytu powyżej pewnego

poziomu i nie wyłącza obowiązku Sądu weryfikacji czy takie ustalenie ma w sprawie nieuczciwy charakter.

Artykuł 36a ust. 1 u.k.k. ustala maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, na którą składa się suma dwóch elementów. Pierwszy element ma charakter stały dla danej kwoty kredytu i wynosi 25% kwoty kredytu. Drugi element jest zmienny - zależy od długości okresu kredytowania wyrażonego w dniach i stanowi iloczyn kwoty kredytu, długości okresu kredytowania (ilości dni podzielonej przez 365) oraz stałego wskaźnika 30%. Zgodnie natomiast z art. 36a ust. 2 u.k.k. pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu. W myśl art. 36a ust. 3 u.k.k. pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu. Przepis art. 36a ust. 2 stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 36a ust. 1. Drugi limit ogranicza działanie pierwszego limitu obliczanego według wzoru zamieszczonego w art. 36a ust. 1 u.k.k.

Artykuły 36a-36d wprowadzono na podstawie nowelizacji ustawy o kredycie konsumenckim z 5 sierpnia 2015 r. i obowiązują od 11 marca 2016 r. Zmiana przepisów miała na celu zwiększenie ochrony konsumentów poprzez zapobieganie omijaniu przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2¹, art. 481 § 2¹ k.c.), w szczególności poprzez zastrzeganie na rzecz kredytodawcy różnego rodzaju wygórowanych opłat i prowizji. W uzasadnieniu nowelizacji wskazano jako *ratio legis* powyższej regulacji okoliczność, iż ograniczenie możliwości pobierania nadmiernych odsetek wynikające z art. 359 § 2¹ k.c. nie stanowiło wystarczającego instrumentu ochrony interesów konsumenta w sytuacji, gdy przedsiębiorcy, przestrzegając regulacji dotyczących maksymalnej wysokości odsetek, jednocześnie zastrzegali wysokie prowizje i dodatkowe opłaty o charakterze pozaodsetkowym. W konsekwencji tego rodzaju praktyk łączne koszty obsługi długu niejednokrotnie przekraczały wysokość zaciągniętej pożyczki lub kredytu. Nadto wysokie koszty pozaodsetkowe, w przypadku korzystania przez konsumenta z pożyczek i kredytów w kilku instytucjach jednocześnie, powodowały szybko rosnący obszar zadłużenia. Uwzględniając powyższe przesłanki, w ocenie

projektodawcy należało podjąć działania regulacyjne, których celem byłoby zapobieganie przypadkom pobierania przez kredytodawców kredytu konsumenckiego nieuzasadnionych (zbyt wysokich) opłat (zob. *Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym, ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw*, VII kadencja, druk sejm. Nr 3460, s. 19). Na marginesie wskazać należy, że w wyniku wprowadzenia przepisów osłonowych związanych z epidemią SARS-Cov-2, limity opłat pozaodsetkowych zostały nieznacznie obniżone, co wskazuje na dopuszczalność pobierania przez kredytodawców opłat pozaodsetkowych.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie przekroczyły kwoty ustalonej zgodnie z art. 36a ust. 1 lub 2 u.k.k. Skarżący zarzucił natomiast zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 36a u.k.k. w zw. z art. 385¹ § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w sposób opisany powyżej.

Zagadnienie relacji między art. 36a u.k.k. i art. 385¹ § 1 k.c. było dwójako interpretowane przez sądy powszechne. Z jednej strony Sądy przyjmowały, że art. 36a u.k.k. stanowi *lex specialis* wobec regulacji kodeksowej, a w konsekwencji uniemożliwia weryfikację wysokości kosztów pozaodsetkowych kredytu konsumenckiego w sytuacji, gdy nie przekraczają one stawek określonych w art. 36a u.k.k. Z drugiej strony Sądy przyjmowały, że w toku postępowania sądowego mogą badać także wysokość kosztów pozaodsetkowych kredytu niezależnie od tego, czy mieszczą się one w stawkach określonych w art. 36a u.k.k.

W wyrokach z 26 marca 2020 r., C-779/18 i z 3 września 2020 r., C-84/19 TSUE stwierdził, że art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny dotyczący pozaodsetkowych kosztów kredytu, który określa ten koszt poniżej ustawowego pułapu i który przenosi na konsumenta koszty działalności gospodarczej kredytodawcy, może powodować znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, gdy obciąża konsumenta kosztami nieproporcjonalnymi w stosunku do świadczeń i do kwoty otrzymanego kredytu, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego. Artykuł 3 lit. g) i art. 22 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady

2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.Urz. UE L 2008, nr 133, s. 66) należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym dotyczącym kredytu konsumenckiego, ustanawiającym sposób obliczania maksymalnej kwoty pozaodsetkowego kosztu kredytu, którym może zostać obciążony konsument, nawet jeśli ten sposób obliczania pozwala przedsiębiorcy na obciążenie tego konsumenta częścią kosztów ogólnych związanych z prowadzeniem jego działalności gospodarczej, o ile w drodze tych przepisów dotyczących owej maksymalnej kwoty wspomniane uregulowanie nie narusza zasad zharmonizowanych mocą tej dyrektywy. Z zakresu stosowania dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich zmienionej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. (Dz. Urz. UE L 1993, nr 95, s. 29), nie jest wyłączony warunek umowny, który określa pozaodsetkowy koszt kredytu zgodnie z pułapem przewidzianym w przepisach krajowych dotyczących kredytu konsumenckiego, jeżeli przepisy te przewidują, iż pozaodsetkowe koszty kredytu nie są należne w części przekraczającej ten pułap lub całkowitą kwotę kredytu. Warunki umowy o kredyt konsumencki, które obciążają konsumenta kosztami innymi niż spłata kapitału podstawowego i zapłata odsetek, nie są objęte wyjątkiem przewidzianym w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 zmienionej dyrektywą 2011/83, jeżeli warunki te nie określają ani charakteru tych kosztów, ani usług, za które mają stanowić wynagrodzenie, i są sformułowane w sposób, który wprowadza konsumenta w błąd co do jego obowiązków i skutków gospodarczych tych warunków, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego. Artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 zmienionej dyrektywą 2011/83 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny dotyczący pozaodsetkowych kosztów kredytu, który określa ten koszt poniżej ustawowego pułapu i który przenosi na konsumenta koszty działalności gospodarczej kredytodawcy, może powodować znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, gdy obciąża konsumenta kosztami nieproporcjonalnymi w stosunku do świadczeń i do kwoty otrzymanego kredytu, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego.

Przenosząc powyższe na grunt prawa krajowego Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 27 października 2021 r., III CZP 43/20 stwierdził, że „przepis art. 36a u.k.k. nie pozostaje całkowicie neutralny w płaszczyźnie unijnej ochrony konsumentów. Trybunał zwrócił uwagę, że art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny dotyczący pozaodsetkowych kosztów kredytu, który określa ten koszt poniżej ustawowego pułapu i który przenosi na konsumenta koszty działalności gospodarczej kredytodawcy, może powodować znaczącą nierównowagę, wynikającą z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, gdy obciąża konsumenta kosztami nieproporcjonalnymi, w stosunku do świadczeń oraz do kwoty otrzymanego kredytu, zaś ustalenie tego należy do sądu krajowego.”. Ponadto wskazał, że „w związku z tym, iż art. 36a u.k.k. nie określa praw i obowiązków stron umowy, lecz poprzestaje jedynie na ograniczeniu ich swobody w zakresie ustalania pozaodsetkowych kosztów kredytu powyżej pewnego poziomu, nie odzwierciedla bezwzględnie obowiązujących przepisów o charakterze ustawowym i wykonawczym, a zatem nie jest wyłączony z zakresu zastosowania Dyrektywy 93/13/EWG, w szczególności art. 3, art. 4 i art. 6. Ustawowy pułap kosztów pozaodsetkowych z art. 36a u.k.k. oraz mechanizm kontroli niedozwolonych postanowień umownych przewidziany w ostatnio powołanej dyrektywie, pozostają względem siebie niezależne.”

Wbrew twierdzeniom Skarżącego, powyższe nie uzasadnia stwierdzenia przez Sąd z urzędu, że wszelkie koszty pozaodsetkowe są sprzeczne z prawem. Przeciwnie, zarówno w orzeczeniach TSUE jak i Sądu Najwyższego wskazano na „możliwość” badania przez Sąd rozpoznający sprawę w przedmiocie kredytu konsumenckiego wysokości pozaodsetkowych kosztów tego kredytu nawet jeśli nie przekraczają one stawek wskazanych w art. 36 u.k.k., przesądzając tym samym o odrębności powyższych regulacji prawnych. Podkreślić należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego zawarcie w umowie kredytu konsumenckiego kosztów pozaodsetkowych w postaci prowizji lub opłaty za udzielenie pożyczki nie są klauzulami abuzywnymi, lecz dopuszczalnymi prawem kosztami pozaodsetkowymi, których wysokość sąd bada w toku postępowania.

Zarówno w judykaturze jak i w doktrynie podkreśla się, że art. 36a u.k.k. przewiduje prosty mechanizm pozwalający konsumentowi zweryfikować, czy koszty należne kredytodawcy nie są wygórowane. Co istotne, nie jest to kryterium ocenne, gdyż na etapie zawierania i wykonywania umowy ustalenie czy koszty przekraczają przewidziany ustawą limit, sprowadza się do prostej operacji matematycznej. Nadto część kosztów wykraczającą poza limit należy uznać jako świadczenie nienależne kredytodawcy (art. 36a ust. 3 u.k.k.). Znajduje tu zastosowanie mechanizm redukcji utrzymującej skuteczność postanowień określających koszty w części mieszczącej się w limicie. Zgodnie z art. 45 ust. 1 u.k.k. w przypadku naruszenia przez kredytodawcę powyższych limitów, kredytobiorca, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie (tzw. sankcja darmowego kredytu), a w przypadku uiszczenia kosztów kredytu przekraczających ww. limity, przysługuje mu roszczenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przyjęcie powyższych skutków wynika z faktu, że postanowienie w zakresie wykraczającym poza limit jako sprzeczne z ustawą jest wprost nieważne.

Sąd Najwyższy we ww. uchwale podkreślił także, że „w świetle art. 385¹ § 1 k.c. postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ., z dnia 15 stycznia 2016 r.,

I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017 , nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, nie publ.; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, nie publ.; z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12, nie publ.).

Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, co uzasadniania jego bezskuteczność od samego początku, którą sąd uwzględnia z urzędu (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 października 2006 r., C-243/08, w sprawie E. M. Mostaza Claro przeciwko Centro Movil Millenium, i z dnia 1 października 2015 r., C-348/14, w sprawie M. Bucura przeciwko S.C. Bancpost SA; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, nie publ.).” Uznanie, że określone postanowienie, na podstawie którego kredytodawca żąda od konsumenta określonych kosztów, wymaga ustalenia, że kształtuje ono prawa i obowiązki sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta, przy czym nie może określać świadczenia głównego, w tym ceny lub wynagrodzenia (chyba że zostało sformułowane jednoznacznie) i nie mogło być uzgodnione indywidualnie. Dla oceny abuzywności postanowień umownych istotne znaczenie będzie miała nie tylko ich treść, ale również okoliczności zawarcia umowy i transparentność postanowień, tj. ich jednoznaczność i zrozumiałość. Koszty pozaodsetkowe mogą być należne kredytodawcy z dowolnego tytułu wynikającego z umowy o kredyt. Zwykle nie będą stanowić wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Wówczas koszty te powinny odpowiadać konkretnym czynnościom lub nakładom ponoszonym przez kredytodawcę. Koszty pozaodsetkowe nie powinny być zastrzegane jedynie w celu maksymalizacji zysków, gdyż może to prowadzić do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a wtedy nie powinno korzystać z ochrony prawnej. Jeżeli jednak w konkretnej sprawie zostanie ustalone, że określone w umowie i niewynegocjowane indywidualnie postanowienie określające pozaodsetkowy koszt kredytu stanowi główne świadczenie konsumenta, a zarazem jest transparentne i nie prowadzi do naruszenia przepisów o odsetkach, to wyłączone zostanie spod testu abuzywności.

W orzecznictwie wskazuje się na tym tle, że rażącym naruszeniem interesów konsumenta jest nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków na jego niekorzyść. Z kolei klauzula dobrych obyczajów nakazuje dokonać oceny postępowania kontrahenta w kontekście norm moralnych i obyczajowych, powszechnie akceptowanych lub znajdujących uznanie w określonej sferze działań w stosunkach z konsumentem. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane będą zatem wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 28 września 2018 r., I CSK 179/18, OSNC 2019, nr 7-8, poz. 84; z 17 września 2014 r. I CSK 555/13, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 94; z 19 marca 2007 r., III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 181). Ocena tego, czy postanowienia umowy są zgodne z dobrymi obyczajami, dokonywana jest przy tym według stanu z chwili zawarcia umowy, przy uwzględnieniu jej treści oraz okoliczności zawarcia (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, że wierzyciel ma prawo do pobierania opłat z tytułu udzielenia pożyczki, lecz ich wysokość musi być uzasadniona treścią łączącego strony stosunku. W każdej sprawie indywidualnie Sąd zobligowany jest ustalić, czy ustalenie w umowie pożyczki opłaty przygotowawczej, prowizji i innych pozaodsetkowych kosztów w łącznej wysokości 100% faktycznie otrzymanej kwoty pożyczki nie pozwala na stwierdzenie, że świadczeniu konsumenta odpowiadało wzajemne świadczenie podmiotu udzielającego pożyczki (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 września 2020 r., II CNP 1/20) .

Nie ulega wątpliwości, że powyższe okoliczności powinny zostać przeanalizowane przez sąd. Jednakże wbrew twierdzeniom skarżącego, pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego nie stanowią z mocy prawa klauzuli abuzywnej, lecz ustalenie, że spełniają one przesłanki z art. 385¹ § 1 k.p.c. należy do sądu rozpoznającego. Podkreślić także należy, że sądy powszechne dokonując oceny zapisów umowy dotyczących wysokości prowizji za udzielenie

kredytu oraz innych pozakodeksowych kosztów kredytu, miarkując ich wysokość, natomiast brak jest podstaw do arbitralnego stwierdzenia, że koszty te są niezasadne i z mocy prawa stanowią niedopuszczalne zapisy umowy o kredyt konsumencki.

Ocena, czy dana klauzula umowna miała charakter niedozwolony, musi opierać się na przesłankach określonych w art. 358¹ § 1 zd. 1 k.c., tj. powinna prowadzić do ustalenia czy prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażącym naruszeniem interesów będzie nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków konsumenta - na jego niekorzyść. Sprzeczność z dobrymi obyczajami sprowadza się natomiast do zmierzania do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego i nierównego rozkładania uprawnień i obowiązków pomiędzy partnerami umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14). Za niedozwoloną klauzulę umowną uznać można zatem m.in. pobieranie przez kredytodawców kredytu konsumenckiego opłat zbyt wysokich i niczym nieuzasadniających tej wysokości.

Dla oceny abuzywności postanowień umownych istotne znaczenie będzie miała nie tylko ich treść, ale również okoliczności zawarcia umowy i transparentność tych postanowień – tj. ich jednoznaczność i zrozumiałość. Biorąc to wszystko pod uwagę, konieczne jest przeanalizowanie postanowień umowy, uwzględniając m.in. okoliczność, że wnioskodawczyni nie była podmiotem profesjonalnym, a przez to stanowiła słabszy podmiot stosunku obligacyjnego, a także czy wnioskodawczyni została odpowiednio poinformowana o wysokości wiążących ją opłat i sposobu ich naliczania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2020 r., III CSK 343/17).

W uchwale Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05 (OSNC 2006, nr 4, poz. 63) wyraźnie wskazano, że Sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę w każdym stanie sprawy nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), jednak tylko na podstawie zgromadzonego materiału. Z kolei w wyroku z 12 grudnia 2008 r., II CNP 82/08, Sąd Najwyższy zajął jednoznaczne stanowisko, w świetle którego sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stadium postępowania nieistnienie czynności prawnej na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału

dowodowego. Ograniczenie możliwości uwzględniania z urzędu nieważności i nieistnienia czynności prawnej prowadzi do tego, że badanie ważności postanowień konkretnej umowy może być niepełne, tym niemniej, znając jej treść, takie badanie powinno zostać przeprowadzone. Podkreślić należy, że sankcja nieważności bezwzględnej prowadzi do tego, że dana czynność prawna nie wywiera żadnych skutków prawnych.

Zgodnie natomiast z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, jednakże ta swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ona ograniczeniom, a mianowicie treść i cel tego stosunku zobowiązaniowego nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Nie oznacza to, kwestionowania uprawnienia strony powodowej jako pożyczkodawcy, do pobierania od pozwanej - jako klienta - pewnych dodatkowych opłat. Jednakże, opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary.

W okolicznościach niniejszej sprawy należy zwrócić uwagę także na postępowanie samej pozwanej, która dysponując jedynie świadczeniem emerytalnym, zaciągnęła kredyty znacznie przekraczające jej możliwości finansowe, podjęła środki finansowe przekazane przez pożyczkodawcę, a następnie nie uiszczała rat kredytów. Wbrew twierdzeniom Skarżącego pozwana nie spłacała zobowiązań zaciągając kolejne pożyczki. Pozwana nigdy nie kwestionowała wysokości zobowiązania, nie podjęła próby polubownego zakończenia sporu i uzgodnienia bardziej dogodnego harmonogramu spłaty rat kredytu, nie podjęła środków prawnych w celu polubownego czy też sądowego rozstrzygnięcia sporu. Pozwana otrzymała od pożyczkodawcy kwotę 7.200 zł, z czego oddała zaledwie dwie raty w łącznej wysokości 1.086,44 zł, następnie zaprzestała ich uiszczania. Skutkiem takiego postępowania pozwanej z pewnością nie jest bezpodstawne wzbogacenie powoda, który pomimo poniesienia kosztów postępowania sądowego, nie odzyskał nawet części środków pieniężnych obejmujących świadczenie główne. Niewątpliwie także zachowanie pozwanej należy ocenić w świetle zasad współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Pozwana kilkakrotnie w krótkich odstępach czasu zaciągała zobowiązania finansowe, nie spłacając żadnego z nich, unikając kontaktu

z kredytodawcami. Pozwana nie brała udziału w postępowaniach sądowych, nie kwestionowała wysokości roszczenia, nawet w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym wniesienie sprzeciwu nie wymaga od konsumenta ani profesjonalnej pomocy prawnej ani poniesienia kosztów postępowania.

Podstawą skargi nadzwyczajnej może być jedynie „rażące” naruszenie prawa dokonane przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Przez rażące naruszenie prawa należy rozumieć naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych. W judykaturze wskazuje się, że rażące naruszenie prawa zachodzi wówczas, gdy zaskarżony wyrok można uznać za niewątpliwie sprzeczny z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, gdy był wynikiem rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Na tle skargi nadzwyczajnej ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa uzależniona jest od wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia, skutków naruszenia dla stron postępowania.

W ocenie Sądu Najwyższego, wobec ustalenia, że pozakodeksowe koszty kredytu konsumenckiego nie przekraczają limitów określonych w art. 36a u.k.k., brak jest podstaw do stwierdzenia, że zaskarżone orzeczenie w sposób rażący narusza wskazane przez skarżącego przepisy prawa materialnego. Podniesione przez Skarżącego zarzuty są niezasadne. Skarżący nie wykazał, aby zapisy umowy ustalające pozakodeksowe koszty kredytu konsumenckiego miały charakter abuzywny, całkowicie pominał okoliczności związane z postępowaniem pozwanej, w tym brak woli spłacania zobowiązań. Wobec powyższego brak jest podstaw do uznania, że wydanie zaskarżonego orzeczenia nastąpiło w wyniku obejścia prawa, tak jak ma to miejsce w przypadku nakazu zapłaty z weksla, wydawanego wyłącznie w oparciu o załączany do pozwu weksel in blanco, stanowiący zabezpieczenie umowy kredytu konsumenckiego. Oceniając zakres naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony konsumenta należy dokonać oceny tego, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu, sąd wydając zaskarżone orzeczenie uwzględnił tę zasadę. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w L. zastosował wyłącznie przepisy k.p.c., nie uwzględniając konsumenckiej natury podstawowego stosunku prawnego i co za

tym idzie, przepisów o ochronie konsumenta. Powyższe ocenić jednak należy przez pryzmat celu określonego w Dyrektywie 93/13/EWG, zgodnie z którym ochrona konsumenta ma prowadzić do efektywnej możliwości zakwestionowania wysokości roszczenia, w szczególności, jeśli umowa kredytu konsumenckiego zawiera klauzule abuzywne.

Zgodnie natomiast z treścią art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę nadzwyczajną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw.

Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19). Zaistnienie jednej z podstaw szczegółowych jest zatem koniecznym, jednak niewystarczającym warunkiem uznania skargi nadzwyczajnej za zasadną (zob. postanowienie z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19). Nie można tym samym traktować przesłanek szczegółowych jedynie jako egzemplifikacji lub alternatywnego, doprecyzowującego zredagowania podstawy funkcjonalnej. Wobec stwierdzenia, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z naruszeniem zasad i praw chroniących konsumenta, mających swoje źródło w art. 76 Konstytucji, ponieważ w wyniku rozpoznania pozwu Sąd z urzędu nie zbadał zapisów umowy kredytu konsumenckiego pod kątem ich abuzywności, Sąd Najwyższy zważył zaistnienie w sprawie przesłanki funkcjonalnej, tj. czy zaistnienie przesłanki szczegółowej oznacza konieczność uchylecia prawomocnego wyroku sądu powszechnego w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Podkreślić należy, że w świetle ogólnej przesłanki funkcjonalnej należy stwierdzić, że zarówno ocena „rażącego” naruszenia prawa, lub „oczywistości” podnoszonej sprzeczności ustaleń z treścią materiału dowodowego, będzie miała znaczenie przy ocenie tego, czy zaistniała przesłanka funkcjonalna.

Przesłanka funkcjonalna skargi nadzwyczajnej, wyrażająca się w konieczności zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2

Konstytucji RP wiąże się zarówno w wymiarze literalnym, jak i treściowo z klauzulą konieczności w demokratycznym społeczeństwie, którą ustrojodawca - nawiązując do sformułowania ogólnej klauzuli limitacyjnej używanej w artykułach 8-11 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284, dalej: EKPCz) - posłużył się w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Trudno jest sensownie wskazywać na istotną różnicę między zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i warunkami koniecznymi dla funkcjonowania społeczeństwa demokratycznego. Wręcz przeciwnie, można w tym wypadku mówić o istotnej zbieżności znaczeniowej obydwu tych sformułowań. Jednocześnie, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 9 czerwca 1998 r. (K 28/97 OTK ZU, nr 4/1998, poz. 50), podobnie jak wcześniej uczynił to Trybunał Konstytucyjny Słowenii w wyroku z 27 listopada 1997 r. (U-I-25/95), sformułowanie konstytucyjne (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP lub art. 37 ust. 2 Konstytucji Słowenii) mówiące o akceptowalności jedynie takich ograniczeń praw podstawowych, które są konieczne w demokratycznym społeczeństwie, przywołuje w rzeczywistości wymóg stosowania przez państwo zasady proporcjonalności przy dokonywaniu ingerencji w sferę autonomii podmiotów konstytucyjnych praw i wolności (zob. szerzej A. Stępkowski, *Zasada proporcjonalności w europejskiej kulturze prawnej. Sądowa kontrola władzy dyskrejonalnej w nowoczesnej Europie*, Warszawa 2010, s. 354-357).

Zasada proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.SN ujmowana jest z jednej strony jako dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP) nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony jako istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylenia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego realizującego zasady sprawiedliwości

społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności. Zważywszy przy tym na precyzyjne wskazanie przesłanek szczegółowych, przy badaniu proporcjonalności skargi nadzwyczajnej kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważeniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej. O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z zasadą z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości. Co więcej, jest to ważenie wartości, które zawierają się w zasadzie z art. 2 Konstytucji RP, ujawniającej w ten sposób jej szczególny charakter, któremu w doktrynie daje się wyraz poprzez kwalifikowanie jej jako „meta-zasady” lub „zasady zasad” (Zob. E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003, s. 153-194).

Za oceną przesłanki funkcjonalnej w oparciu o mechanizm wyważania przemawia nie tylko jej charakter jako normy-zasady, czyli normy, której zachowanie jest oceniane nie tyle w kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia, ale przez różny stopień jej realizacji, w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami. Jak wskazuje się w doktrynie, zasady są normami, które wymagają realizacji w możliwie najszerszym zakresie, jaki jest możliwy w danych warunkach prawnych i faktycznych (R. Alexy, *A Theory of Constitutional Rights*, tłum. J. Rivers, Oxford 2002, s. 47-48). Przemawia za tym również fakt, że art. 89 § 1 *principium* u.SN nie mówi o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy, ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Jest ona zatem nie tyle kryterium poprawności, co swoistym celem kontroli nadzwyczajnej - stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpatrzenia skargi (zapewnienie zgodności z art. 2 Konstytucji RP). Również w doktrynie podkreśla się, że z samej natury normy będącej zasadą wynika konieczność stosowania zasady proporcjonalności przy ocenie jej realizacji (R. Alexy, *A Theory of Constitutional*

Rights..., s. 66-67). Z tych też względów, specyfika przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej musi być uwzględniona przy odpowiednim stosowaniu art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi. O ile bowiem zapewnienie zgodności z art. 2 Konstytucji wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową, o tyle sąd nie może abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji, nawet jeśli te aspekty zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, które skarżący przywołał, nie zostały wyeksplikowane przezeń z należytą dokładnością.

Ochrona powagi rzeczy osądzonej jest głęboko zakorzeniona w aksjologii państwa prawnego, która pojmowana integralnie, ma w tym wypadku przemawiać za uchyleniem tej ochrony. Paradoks ten byłby szczególnie trudny do rozwiązania, gdyby chodziło o pogodzenie naruszenia powagi rzeczy osądzonej z samą zasadą demokratycznego państwa prawnego. Jednak w przypadku zasady ustrojowej z art. 2 Konstytucji RP, szczególną rolę przy ocenie zaistnienia przesłanki funkcjonalnej z art. 89 § 1 u.SN będzie odgrywała zasada sprawiedliwości społecznej. O ile bowiem nie można wykluczyć sytuacji, w których oceniana integralnie, sama zasada państwa prawnego przemawiać będzie już za uchyleniem ochrony powagi rzeczy osądzonej, o tyle wzgląd na konieczność urzeczywistniania w demokratycznym państwie prawnym sprawiedliwości społecznej, w wielu wypadkach może przemawiać za uwzględnieniem skargi nadzwyczajnej, nawet wówczas, gdy w świetle samej zasady państwa prawnego, zaistnienie przesłanki funkcjonalnej nie byłoby wystarczająco oczywiste.

Przesłanka funkcjonalna, nakazująca ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie sądów powszechnych lub wojskowych poprzez ustalenie, czy jest konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, czyni ze skargi nadzwyczajnej środek służący kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych.

Oceniając przesłankę funkcjonalną Sąd Najwyższy wziął pod uwagę postawę pozwanej, jako strony stosunku prawnego, od której wymaga się przestrzegania zasad współżycia społecznego, a która z pełną świadomością braku

możliwości spłaty zaciągniętych zobowiązań, podpisywała kolejne umowy kredytów konsumenckich, uzyskując w ten sposób środki finansowe na zaspokojenie swoich potrzeb. Pozwana uchylała się od spłacania zobowiązań, unikała kontaktu z wierzycielami, nie podejmowała prób ugodowego rozstrzygnięcia sporów z wierzycielami.

W ocenie Sądu Najwyższego wskazane powyżej okoliczności wykluczają stwierdzenie, że zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w L. narusza prawo, niosąc dla stron postępowania negatywne skutki nie do pogodzenia z zasadami demokratycznego państwa prawnego. Przesłanka funkcjonalna skargi nadzwyczajnej nakazuje ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie sądów powszechnych przez ustalenie czy jest to konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej.

W ocenie Sądu Najwyższego skarżący nie wykazał, by uchylenie zaskarżonego orzeczenia było konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej. Skarga nadzwyczajna ma charakter wyjątkowy, szczególnie z uwagi na konieczność zastosowania zasady proporcjonalności. Uchylenie prawomocnego orzeczenia sądowego musi być absolutnie niezbędne z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie wyinterpretował z zasady demokratycznego państwa prawnego szereg zasad pochodnych, m.in. zasadę zaufania obywateli do państwa, zasadę bezpieczeństwa prawnego jednostki. W myśl tych zasad, prawo stanowione i stosowane powinno być w ten sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to także prognozowanie działań własnych zainteresowanego (zob. wyrok TK z 20 stycznia 2009 r., P 40/07, OTK ZU nr 1/2009, poz. 4; Dz.U. 2009, nr 11, poz. 66).

Nie ulega wątpliwości, że Sąd Rejonowy w L., wydając zaskarżone orzeczenie nie uwzględnił regulacji prawnych, w szczególności Dyrektywy 93/13/EWG, dotyczących ochrony praw konsumenta. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Najwyższy nie stwierdził jednak, aby prawomocne orzeczenie

zasadzające na rzecz kredytodawcy należność nieprzekraczającą ustawowych limitów kosztów pozaodsetkowych kredytu konsumenckiego, określonych w art. 36a u.k.k. należało uchylić. Skarżący nie wykazał, że zasądzona na rzecz kredytodawcy kwota obejmuje należności o charakterze lichwiarskim (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20 - całkowity koszt udzielenia pożyczki przekraczał ponad dwukrotnie wysokość kwotę pożyczki; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20 - całkowity koszt pożyczki niemalże dwukrotnie przewyższał kwotę udzielonej pożyczki; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21 - nakaz zapłaty z tzw. weksla górniczego, który stanowił podstawę wydania nakazu zapłaty na kwotę 18-krotnie przekraczającą kwotę przysporzenia uzyskanego przez pozwanego), co skutkowałoby rażącym pokrzywdzeniem kredytobiorcy, a jedynie takie okoliczności uzasadniałyby uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. W toku postępowania sądowego pozwana nie zakwestionowała wysokości roszczenia, mimo że wniesienie sprzeciwu od zaskarżonego nakazu zapłaty nie wiązało się z poniesieniem kosztów ani nie wymagało skorzystania z profesjonalnej pomocy prawnej. Wobec powyższego brak jest podstaw do stwierdzenia, że zaskarżony nakaz zapłaty zwiększył dysproporcje między partnerami społecznymi, a sąd orzekający wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta, gdyż pozwana mogła skutecznie się bronić.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN orzekł jak w punkcie 1 sentencji. O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.